

POMORZE ZACHODNIE JEDNOŚĆ

Solidarność MIESIĘCZNIK ISSN 0208-7804

Nr 3 (476)/2024

kwiecień-maj 2024

Rok XLIII

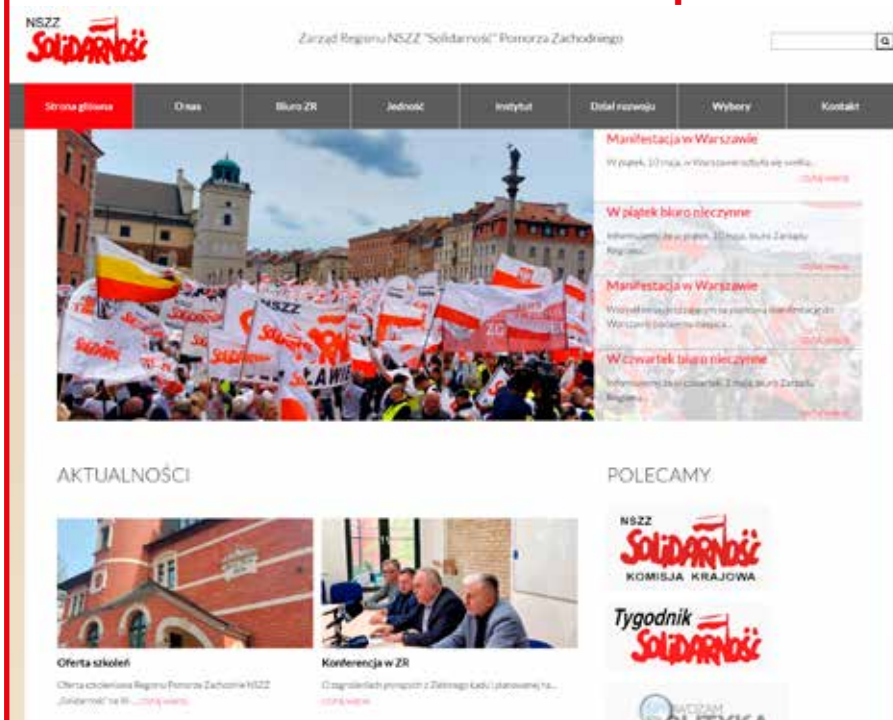
Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl

Przeciw Zielonemu Ładowi



**Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.solidarnosc.szczecin.pl**



**Znajdź nas na Facebooku:
Region-NSZZ-Solidarnosc-Pomorza-Zachodniego**



**Znajdź nas na Facebooku:
Region-NSZZ-Solidarnosc-Pomorza-Zachodniego**

W NUMERZE:

- Manifestacja w Warszawie - str. 3-4**
- Pytania na referendum - str. 5**
- Duda: nie możemy milczeć - str. 6**
- Konferencja w regionie - str. 7**
- Rocznica katyńska - str. 7**
- Ubezpieczenia dla marynarzy - str. 8**
- Protest pocztowców - str. 9**
- Pielgrzymka do Lichenia - str. 10-11**
- Zarząd Regionu - str. 12-13**
- Harmonogram szkoleń - str. 14**
- Wsparcie, promocje, benefity - str. 15**
- Inspekcja Pracy - str. 16-17**
- Prawnik radzi - str. 18**
- Zmiany w ZR - str. 19**

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk;
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Numer zamknięto: 13.05.2024 r. Do druku oddano 14.05.2024 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: MarMedia sp. z o.o. Nowogard

Manifestacja w Warszawie

W piątek, 10 maja, w Warszawie odbyła się wielka manifestacja przeciwko Europejskiemu Zielonemu Ładowi. Zorganizował ją wspólnie NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. W proteście uczestniczyła liczna grupa związkowców z Pomorza Zachodniego.

Miejscem zbiórki był plac Zamkowy. Stamtąd przemarsz ruszył ulicami Warszawy. Pierwszym przystankiem była siedziba przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, gdzie wręczona została petycja skierowana przez NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „S” do szefowej KE Ursuli von der Leyen. Napisano w niej m.in.: „Unijne instytucje od pewnego czasu przekonują, że cała Europa musi stawić czoło nowemu wyzwaniu – walce o czyste środowisko, o lepszy klimat. To oczywiście ważne cele. Wszyscy chcemy, by planeta, na której żyjemy, była zdrowa i czysta. Brukselskie instytucje jednak przekonują, że jedyny środek, by to osiągnąć, to miliardowe wydatki. Wydatki, które muszą ponieść w większym stopniu niż kraje starej piętnastki właśnie Polska i inne nowe państwa członkowskie. Wydatki, które należy ponieść, nie zważając na sytuację na świecie, na to, że emisja szkodliwych substancji, która zostanie ograniczona w Europie, prawdopodobnie proporcjonalnie zwiększy się w innych częściach świata, że poza Europą nikt nie myśli o tym, by ryzykować swój rozwój kosztem zielonych celów. Polityka klimatyczna jest wprowadzana bez względu na pandemię czy wojnę na Ukrainie, które dobitnie pokazały, że nasze główne cele i wysiłki powinny iść w inną stronę – w stronę zapewnienia naszym obywatelom bezpieczeństwa zarówno militarnego, jak i energetycznego oraz ekonomicznego. Europejski Zielony Ład jest w naszych oczach eksperymentem, który przeprowadza się na wszystkich obywatelach Unii Europejskiej. Jest utopią, którą wprowadza się według uznania unijnych urzędników, a która sprawi, że znów – tak jak kilkadziesiąt lat temu – odbierane nam będą podstawowe prawa – własności, bezpieczeństwa, niezależności. Zwracamy się więc do Pani Przewodniczącej o głęboką rewizję rozwiązań zawartych w Europejskim Zielonym Ładzie, które jeśli zostaną wdrożone w obecnym kształcie, doprowadzą do zapaści wielu gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej, a w konsekwencji do upadku gospodarczego całej Europy”.



Następnie manifestanci ruszyli pod Sejm. Tam przemówienie wygłosił przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda. – Zielony Ład nie spadł nam nagle w styczniu tego roku, nie! Solidarność mówiła o tym od 2007 roku, gdy wysłaliśmy nasze pierwsze pismo do ówczesnego premiera Jarosława Kaczyńskiego z prośbą o to, by interweniował w Komisji Europejskiej. Bo już wtedy w 2007 roku KE wpadła na wspaniały pomysł, aby obniżyć emisje CO2 od 60 do 80 procent do roku 2050. Już wtedy wiedzieliśmy o tym, że to zniszczy naszą gospodarkę, a jak będzie niszczyć polskie górnictwo, hutnictwo, przemysł energetyczny to także dotknie to indywidualnego odbiorcę. I mieliśmy rację – mówił Piotr Duda. – I dzisiaj po 20 latach w UE, gdy widzimy jak polska gospodarka się rozwija, gdy indywidualnie mamy coraz więcej pieniędzy w portfelu, no to muszą nam dawać Zielony Ład tylko dlatego, żebyśmy spadli do poziomu polskiego pracownika z początku lat 90. Bo wtedy byliśmy dobrzy, był jeden kierunek: Niemcy i szparagi. Nie, to się skończyło! I to już nie wróci. I musimy o to wspólnie zawalczyć, bo niektórzy eurokraci uważają, że polski pracownik to pracownik, który ma pracę, ale pracę tanią, źle płatną i ma kredyt. Bo wtedy w zakładzie pracy jest cicho – pracownik nie podskakuje i boi się zapisać do związku zawodowego, bo jak go zwolnią to nie będzie miał pieniędzy. To jest ich metoda. To jest gorsza metoda niż robili bolszewicy, niż wtedy gdy byliśmy pod butem ruskim przez 50 lat. Dlatego to jest Zielony Nieład, Zielony Chaos, Zielony Wał.

Szef „Solidarności” zapowiedział też wniosek o referendum ws.





odstąpienia od Zielonego Ładu: – Ogłaszamy popolite ruszenie, jeśli chodzi o zbieranie podpisów pod referendum obywatelskim, aby Polacy mogli się faktycznie wypowiedzieć i wyrzucić Zielony Ład do kosza.

Piotr Duda poinformował, że tylko w czasie demonstracji zebrano 150 tysięcy podpisów pod wnioskiem o referendum ws. Zielonego Ładu

Następnie delegacja NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” RI udała się do Sejmu na spotkanie z marszałkiem Szymonem Hołownią. Podczas spotkania delegaci przekazali marszałkowi Hołowni petycję, w której opisali swoje stanowisko wobec obecnej polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz zaapelowali do niego o poparcie ich stanowiska.



„Solidarność” zaprezentowała pytanie referendalne ws. Zielonego Ładu

– Czy jest Pani/Pan za zobowiązaniem Prezydenta RP, Parlamentu RP, Rządu RP do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej UE w obecnym kształcie zawartej w Europejskim Zielonym Ładzie? – tak brzmi pytanie, które Solidarność chce postawić Polakom w referendum ogólnokrajowym. Zbiórka podpisów rozpocznie się 10 maja, kiedy Solidarność organizuje w Warszawie wielką demonstrację przeciwko polityce klimatycznej UE. Przewodniczący Piotr Duda zaprasza na protest wszystkich, którzy „czują, że niedługo dosięgnie ich kosa związana z Zielonym Ładem”.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podjęła 26 marca 2024 roku uchwałę dotyczącą złożenia wniosku o przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie polityki klimatycznej UE, której częścią jest Europejski Zielony Ład. Wówczas zdecydowano także o zorganizowaniu demonstracji, która odbędzie się 10 maja w Warszawie.

Pod koniec kwietnia, w warszawskiej siedzibie Solidarności odbyła się konferencja prasowa przewodniczącego Solidarności Piotra Dudy i Marka Boruca, członka Prezydium Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność”, w czasie której związkowcy podkreślali szkodliwy wpływ unijnej polityki klimatycznej na polską gospodarkę.

– Od kilku miesięcy trwają protesty rolnicze, które mają jedno podłoże: Precz z Zielonym Ładem. Rolnicy nie zgadzają się na unijną politykę klimatyczną, która doprowadzi do bankructw wiele rolniczych przedsiębiorstw czy rolników indywidualnych. Rząd zamiast prowadzić dialog już nawet nie pozoruje, że go prowadzi. Dialog został kompletnie zerwany, a rolnicy w dalszym ciągu protestują. To sytuacja skandaliczna – podkreślił Piotr Duda i przypomniał, że taka sytuacja miała już miejsce w 2012 roku, gdy Związek prosił premiera Tuska, by nie podnosił wieku emerytalnego.

– Dziś politycy mają inną ciężką pracę. Siedzą w swoich gabinetach i układają listy do wyborów do Parlamentu, ale my im ten stolik wywrócimy! To jest bezczelność ze strony polityków. Od kilku dni informujemy, że w wielu zakładach pracy dokonuje się zwolnień grupowych, które są podyktowane polityką klimatyczną UE. Sytuacja całych branż takich jak górnictwo, a szczególnie hutnictwo związane z opłatami ETSu, doprowadza do tego, że polska gospodarka staje się mniej konkurencyjna, a sytuacja polskiego rynku pracy jest bardzo zła. Chociaż wczoraj na RDS minister Bąk mówiła, że sytuacja jest najlepsza od 30 lat. My uważamy, że sytuacja się pogarsza i musimy temu przeciwdziałać. Dlatego Solidarność się nie zatrzymuje, przejmujemy inicjatywę i wspólnie z „S” Rolników Indywidualnych organizujemy 10 maja wielką demonstrację – zaznaczył szef Solidarności.

Podkreślił przy tym, że protest, który odbędzie się w stoli-



cy jest „demonstracją apolityczną” i może w nim uczestniczyć każdy polski obywatel, który „czuje, że niedługo dosięgnie go ta kosa związana z Zielonym Ładem” w formie systemu ETS czy dyrektywy budynkowej.

Demonstracja ma wyruszyć o godzinie 12 z Placu Zamkowego w kierunku przedstawicielstwa Komisji Europejskiej, gdzie zostanie przekazana pierwsza petycja. Stamtąd protest ruszy w kierunku Sejmu, gdzie związkowcy prześlą kolejną petycję marszałkowi Szymonowi Hołowni.

– Polityka Zielonego Ładu jest nie do zaakceptowania nie tylko przez polskich rolników i pracowników. W ubiegłym tygodniu gościłem przewodniczącego Josefa Středule, przewodniczącego Czesko-Morawskiej Konfederacji Związków Zawodowych (ČMKOS), który także mówił się z tym nie zgadzają – dodał Piotr Duda i zaapelował do ministra spraw wewnętrznych Marcina Kierwińskiego, aby „ze strony służb, które będą zabezpieczały 10 maja demonstrację, nie było żadnych prowokacji”.

W czasie konferencji zaprezentowano także pytanie referendalne, na które odpowiedzą Polacy, jeżeli Związek uzbiera odpowiednią 500 tys. podpisów, a Sejm wyrazi na nie zgodę w głosowaniu: – Czy jest Pani/Pan za zobowiązaniem Prezydenta RP, Parlamentu RP, Rządu RP do odrzucenia przez Polskę polityki klimatycznej UE w obecnym kształcie zawartej w Europejskim Zielonym Ładzie? – brzmi pytanie referendalne.

– W tym dniu, 10 maja na demonstracji rozpoczniemy zbieranie podpisów pod wnioskiem o referendum ogólnopolskie na maksa. Solidarność potrafi – zebraliśmy w czasie półtora miesiąca prawie 3 mln podpisów, by przeprowadzić referendum ws. wieku emerytalnego. Pod tymi wnioskami powinno podpisać się 12 mln obywateli, bo tyle wzięło udział w październikowym referendum, mimo nagonki. Korzystamy z najwyższej formy demokracji jaką jest referendum i będziemy zbierać podpisy do skutku – podkreślił Piotr Duda.

– Rzucimy panu marszałkowi kilka milionów podpisów i niech zdecyduje, czy jest za tą uśmiechniętą demokracją czy jest jej przeciw i nie pozwoli, by Polacy mogli się w tak ważnym temacie jak Europejski Zielony Ład wypowiedzieć w referendum ogólnopolskim – dodał.

Piotr Duda: Już nie możemy milczeć!



– Znaleźliśmy się już w takim punkcie historii, że nie możemy milczeć. Jeśli polityka klimatyczna zostanie chociaż częściowo zrealizowana, cofnie naszą gospodarkę o dobre kilka dekad – w najlepszym przypadku do początków lat 90. XX wieku – przekonuje Piotr Duda.

– Proces naszego wejścia do Unii Europejskiej rozpoczął się 8 kwietnia 1994 roku w Atenach, kiedy to złożyliśmy wniosek o członkostwo. Nasze starania trwały 10 lat, przeszliśmy wielką transformację i od 20 lat jesteśmy członkami UE. Ciężko zapracowaliśmy na swoją pozycję. W tym czasie, dzięki naszej pracy i możliwościom, jakie daje wspólny rynek, nasza gospodarka wystrzeliła. Poziom wynagrodzeń znacznie wzrósł, poprawiliśmy warunki pracy. Jesteśmy wiodącą gospodarką Europy, gdyż jesteśmy narodem innowacyjnym i bardzo pracowitym. To obudziło rządzącą Unią Europejską elitę liberalnych komunistów. Na to, co dzieje się w Polsce, patrzą z niepokojem. Z ich punktu widzenia problemem jest to, że nie jesteśmy już dostarczycielem taniej siły roboczej dla gospodarek niemieckiej, francuskiej czy niderlandzkiej

– mówi Piotr Duda.

Przewodniczący podkreśla, że Solidarność alarmuje o negatywnych skutkach unijnej polityki klimatycznej od 2007 roku i bacznie przygląda się wprowadzanym zmianom.

– Ten system został tak opracowany, aby wzmacniać bogatych kosztem biedniejszych krajów. Gdyby nie chodziło o biznes i politykę, to nie robiono by z tego religii. Zwróćmy uwagę na konstrukcję systemu EU ETS. Dzięki węglowi moglibyśmy mieć najtańszą energię w Europie. Zamiast tego, jej ceny są sztucznie zawyżane. Stosowanie tych samych przepisów na różnych etapach rozwoju

sprawia, że silni się wzmacniają, a słabsi tracą. My płacimy za emisję gazów cieplarnianych ze spalania węgla, a Francuzi mają mocno rozbudowany atom i są bez emisyjni. Gdy oni spalali masowo węgiel, tego systemu nie było. Im ciągle jest mało. W 2027 roku ma wejść nowy system EU ETS 2, a więc będziemy karani dodatkowymi opłatami za ogrzewanie własnych domów i mieszkań piecami węglowymi, gazowymi czy na olej opałowy. To jest kuriozum. Na to się nie zgodzimy

– mówi Piotr Duda.

Przewodniczący podaje też szczegóły demonstracji 10 maja oraz akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum.

– Mamy zaplanowane dwa kroki do przodu. Pierwszy to demonstracja 10 maja. Drugi to właśnie referendum. Rolnicy teraz zajęli się pracami polowymi, aby nigdy nie zabrakło chleba z polskiej mąki. Intensywność ich protestów spadła. Dlatego zaproponowaliśmy referendum. Każdy rolnik znajdzie czas, aby podpisać się pod wnioskiem i zebrać podpisy wśród znajomych. Liczymy na 12 milionów osób, które wzięły udział w referendum 15 października. Wiemy, że nie było to łatwe, bo nagonka na referendum ze strony ówczesnej opozycji była bardzo duża. Te 12 milionów osób wystraszyło Donalda Tuska. Dzisiaj rządząca koalicja nie mówi nic o tym, że do urn poszło tak duża rzesza Polaków, ale twierdzi, że referendum jest nieważne, bo wzięło w nim udział raptem 40 proc. wyborców. Oni się boją ludzi. I jestem przekonany, że dzisiaj jest nas więcej niż 12 milionów. Każdy Polak drży dzisiaj o przyszłość. Nawet ludzie, którzy zarabiają duże pieniądze, wiedzą, że i oni będą musieli słono zapłacić za pomysły Brukseli. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku.

Piotr Duda przekonuje, że tzw. sprawiedliwa transformacja nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością.

– Nie ma żadnej sprawiedliwej transformacji.

Nie przedstawimy w ciągu dekady polskiej gospodarki na zero emisyjność. Niemcy i Francuzi mieli na to czas. My nie mamy. Niemcy robili to na ruskim gazie i swoim węglu. Nam zabierają to, co mamy. Nie dano nam nawet czasu. Dlatego liczę na nową Komisję Europejską. Jeżeli Europejczycy w czerwcu wybiorą osoby, które rozumieją powagę sytuacji, to wówczas i KE będzie całkiem inna. Znajdą się w niej osoby, które poważnie traktują sprawy społeczne. Osobiście nie wierzę w to, że rząd Donalda Tuska zrobi to, czego chcą Polacy. Oni teraz się boją, bo zbliżają się wybory. Ale po wyborach będą dalej bierni. Nie zrobią nic, żeby zatrzymać to zielone szaleństwo – zaznacza.

Tekst i fot. www.solidarnosc.org.pl

Po manifestacji - referendum

O zagrożeniach płynących z Zielonego Ładu i planowanej na 10 maja w Warszawie manifestacji opowiadali przedstawiciele „Solidarności” podczas konferencji prasowej.

Mieczysław Jurek- przewodniczący Zarządu Regionu ostrzegł: – Czekamy na wzrost cen energii, wzrost cen żywności, i to dotyczy wszystkich Polaków. Wprowadzenie pakietu klimatycznego dotknie każdą rodzinę. Cała polska klasa polityczna, reprezentowana w Parlamencie Europejskim, jest temu winna. Wszyscy głosowali tak samo – tylko że na różnych etapach zachowywali się różnie. A teraz nawzajem obarczają się odpowiedzialnością.

Edward Kosmał z „Solidarności” Rolników Indywidualnych opowiadał o zagrożeniach dla polskiego rolnictwa: – Ta ideologia zmian klimatycznych wiąże się z wielkim biznesem. A doprowadzi do upadku małych gospodarstw. To nie służy polskim interesom. Obecnie mamy do czynienia z niekontrolowanym zalewem zboża i żywności. Nie tylko z Ukrainy, ale też z Białorusi i Rosji.

Ten ostatni problem wskazał również Andrzej Malicki – przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” przy ZCh Police: – Nie możemy sprzedawać swoich produktów, bo z Rosji wjeżdżają do Europy setki tysięcy nawozów sztucznych. W Szczecinie na trzech nabrzeżach od kilku lat mamy ich mocznik. Grupa Azoty z tego powodu ma



zadłużenie na około 10 miliardów.

Mieczysław Jurek poinformował, że planowana na 10 maja w Warszawie manifestacja ma mieć charakter apolityczny a przemawiać podczas niej będą wyłącznie związkowcy. Powiedział też, iż spodziewa się ogłoszenia w jej trakcie idei zorganizowania ogólnopolskiego referendum ws. Zielonego Ładu.

– Mamy plany, przygotowane struktury i wyznaczonych pełnomocników. Jesteśmy gotowi do zbierania podpisów – zapowiedział przewodniczący ZR.

Rocznica mordu katyńskiego

Osiemdziesiątą czwartą rocznicę mordu na polskich oficerach w Katyniu uczczono pod Krzyżem Katyńskim na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Organizatorami wydarzenia byli szczeciński oddział Instytutu Pamięci Narodowej i Stowarzyszenie „Katyń w szczecinie”.

W uroczystościach wzięli udział m.in.



szeef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych – minister Lech Parel, wojewoda Adam Rudawski, przedstawiciele organizacji kombatanckich, służb mundurowych i duchowieństwa, uczniowie szczecińskich szkół.

Zarząd Regionu reprezentowali przewodniczący Mieczysław Jurek i wiceprzewodniczący Przemysław Mazur.

W wyniku decyzji podjętych przez najwyższych funkcjonariuszy państwowych Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich, wiosną 1940 r. zamordowano w Katyniu, Smoleńsku, Charkowie, Kalininie, Kijowie i innych miejscach na terytorium ZSRS nie mniej niż 21 857 obywateli polskich – jeńców wojennych osadzonych w obozach specjalnych i więzieniach NKWD, czyli Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRS.

Mord w Katyniu jest jednym z najważniejszych symboli zbrodni popełnionych przez agresorów na obrońcach Ojczyzny. Informację o odkryciu masowych grobów w Katyniu Niemcy podali 13 kwietnia 1943 r. To dziś symboliczna rocznica zbrodni.



Rada Dialogu Społecznego w sprawie ubezpieczeń społecznych polskich marynarzy

Od dłuższego czasu, Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” upominała się o rozwiązanie problemu ubezpieczeń polskich marynarzy. Wśród wielu problemów branży morskiej, ten jest szczególnie dotkliwy dla pracowników, zatrudnionych pod obcymi banderami. Ostatnio, nad sprawą pochyliła się Rada Dialogu Społecznego.

O szczegółach mówi nam Tymoteusz Listewnik, Przewodniczący Organizacji Marynarzy Kontraktowych NSZZ Solidarność (www.omk.org.pl):

- 28 marca 2024 roku wpłynęła dobra i obiecująca wiadomość z Rady Dialogu Społecznego, będąca konsekwencją działań Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność”, w ramach Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego. Wniosek dotyczący braku zabezpieczenia społecznego polskich marynarzy został skierowany 28 sierpnia 2022 roku przez stronę pracowników i 6 marca 2024 roku został pozytywnie rozpatrzony przez Zespół Problematyki ds. Ubezpieczeń Społecznych Rady Dialogu Społecznego.

Strona pracowników i strona pracodawców Zespołu Problematyki ds. Ubezpieczeń Społecznych Rady Dialogu Społecznego przyjęła jednomyślnie „Stanowisko w sprawie realizacji postanowień Konwencji MOP MLC 2006 o pracy na morzu w zakresie stworzenia systemu ubezpieczeń społecznych dla marynarzy zamieszkujących

na terenie państwa, Członka Konwencji”. Za przyjęciem stanowiska głosowały wszystkie reprezentatywne organizacje pracodawców w Polsce tj.: Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Konfederacja „Lewiatan”, Związek Rzemiosła Polskiego, Business Centre Club – Związek Pracodawców, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Federacja Przedsiębiorców Polskich i wszystkie reprezentatywne związki zawodowe pracowników w Polsce: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

Następnie, 22 kwietnia 2024 roku, Rada Dialogu Społecznego przyjęła uchwałę wzywającą rząd RP do pilnego podjęcia prac w celu przygotowania, w uzgodnieniu ze stroną społeczną, projektu rozwiązań w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych dla marynarzy.

Przypominamy, iż polscy marynarze w przeważającej liczbie - wyjątkiem są ci pracujący pod banderami Belgii, Norwegii i Holandii, otrzymują wynagrodzenie „okrojone” ze świadczeń socjalnych. Wielokrotnie można usłyszeć, iż marynarze dużo zarabiają. Kwota początkowo może wydawać się atrakcyjna, jednak należy ją podzielić „na pół” ponieważ marynarz otrzymuje wynagrodzenie tylko za czas pracy na statku. Do-

datkowo, z podzielonej pensji, marynarz musi opłacić składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Pracodawca najczęściej nic nie opłaca, tak więc całe składki, którymi obciążeni są marynarze, są dużo wyższe niż w pracy „lądowej”. Na koniec, marynarzowi pozostaje na miesięczne wydatki około 35% z wysokich kwot cytowanych przez niektóre środowiska.

Poza specyficznym, kontraktowym modelem zatrudnienia, polscy marynarze muszą konkurować o pracę i zatrudnienie na globalnym rynku pracy z innymi narodowościami. Polscy marynarze nie mają żadnej gwarancji zatrudnienia bądź ciągłości pracy. Od kilkadziesiąt lat obserwujemy trend wymiany załóg morskich na coraz tańsze. Niektórzy armatorzy mówią, iż brakuje polskich marynarzy do pracy. Marynarze są, tylko oferowane płace są nie do zaakceptowania. Bo jak porównać światowy wzrost płac marynarskich średnio o 2% rocznie do wzrostu kosztów życia w Polsce? Bez europejskich bander, gwarantujących miejsca pracy europejskim pracownikom, polscy i europejscy marynarze znikają z rynku

pracy, a Polska straci morskie „know-how” tak istotne dla gospodarki morskiej.

Powyższe mankamenty pracy marynarskiej tylko częściowo odpowiadają na pytania dlaczego marynarze potrzebują skierowanego do nich systemu ubezpieczeń społecznych. Problemy z brakiem takich marynarskich ubezpieczeń społecznych podkreśliła wcze-

śniej Unia Europejska, gdy ponad 20 lat temu zezwoliła krajom członkowskim na preferencyjne, często dotowane, systemy ubezpieczeń społecznych, aby europejscy marynarze mieli szanse przetrwania na rynku pracy. Także Międzynarodowa Organizacja Pracy rozszerzając zapisy związane z ubezpieczeniem społecznym dla wszystkich krajów ratyfikujących konwencję MLC, jak i ostatecznie przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości TSUE, nakazujący krajom członkowskim rozwiązanie problemu unijnych marynarzy zatrudnionych pod banderami krajów spoza UE. TSUE podkreślił, iż pozostawienie europejskich marynarzy bez należytej ochrony w postaci ubezpieczeń społecznych będzie naruszeniem międzynarodowych zobowiązań oraz, iż odpowiedzialność za ewentualne roszczenia będzie po stronie budżetu danego państwa.

Jako Organizacja Marynarzy Kontraktowych, mamy nadzieję na dalsze działania, zmierzające w kierunku stworzenia satysfakcjonującego, polskiego systemu zabezpieczeń społecznych dla marynarzy pracujących dla zagranicznych przedsiębiorstw. Oczekujemy rozwiązań, które pozwolą nam przetrwać na międzynarodowym rynku pracy oraz zapewnią przyzwoitą ochronę i godne życie, także gdy powrót do pracy na morzu będzie już niemożliwy.



Protest pocztowców

Przed Ministerstwem Aktywów Państwowych, 24 kwietnia odbyła się pikietą zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” Poczty Polskiej. Protest dotyczył planowanych przez zarząd spółki zwolnień, szacowanych nawet na kilka tysięcy etatów.



- Możemy wejść w strajk ostrzegawczy, a potem możemy zrobić referendum i doprowadzić do strajku generalnego – mówił przewodniczący NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej Bogumił Nowicki. - Pan minister twierdzi, że to pistolet, który sami sobie przyłożymy do głowy. Ja uprzejmie informuję, że to pistolet, który mógłby załamać cały ten rząd, ponieważ cała Polska zobaczy, że bez poczty sobie nie poradzi.

Strata Poczty Polskiej za ubiegły rok wyniosła aż 700 milionów złotych. Reakcją zarządu jest pomysł restrukturyzacji, opierający się głównie na redukcji etatów.

- Mamy blokady zatrudnienia i propozycję pracodawcy, by wynagrodzenia podnosić tylko wybranym grupom pracowników, a podwyżki finansować ze zwolnień innych – tłumaczy Bogumił Nowicki. - Jesteśmy w sporze zbiorowym, trwają mediacje z prezesem Sebastianem Mikoszem, ale te pomysły uznajemy za – eufemistycznie rzecz ujmując – nie najlepsze.

Według szacunków, 80 procent pracowników Poczty Polskiej otrzymuje pensję minimalną.

- To też nie jest stwierdzenie dokładnie opisujące rzeczywistość, ponieważ minimalną osiągają po doliczeniu dodatków. Obowiązków przybywa, chętnych do pracy nie. Co gorsza, wymyślono, że Poczta nie będzie przedłużać umów na czas określony. W praktyce oznacza to, że do zwolnienia pójdą pracownicy przeszkoleni, z aktualnymi badaniami i praktyką. W ich miejsce zostaną zrekrutowani nowi, których dopiero trzeba będzie wyszkolić i nauczyć wszystkiego. Bywało już tak, że tacy nowozatrudnieni po paru dniach rezygnowali z pracy, tłumacząc, iż ich oczekiwania były zupełnie inne – opowiada B. Nowicki.

W strukturach Poczty Polskiej działa obecnie... 97 organizacji związkowych. Jedynie dwie z nich – NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy Poczty Polskiej dysponują realną siłą („S” ma 11 tysięcy członków, ZZPP niewiele mniej), dlatego też próbują działać wspólnie.

- W manifestacji udział braliśmy razem, różnimy się natomiast w pomysłach na termin strajku ostrzegawcze-

go. Naszym zdaniem, ustalony przez ZZPP 16 maja jest niezbyt nośną datą, wolelibyśmy protestować później. Ale nie będziemy się wzajemnie blokować, możliwe są po prostu dwa strajki ostrzegawcze – mówi przewodniczący pocztowej „Solidarności”.

Zdaniem związkowców, problemy z Poczta Polska zaczęły się wraz z przekształceniem jej z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę handlową, z Zarządem i Radą Nadzorczą, co nie tylko zwiększyło koszty obsługi, ale i spowodowało rozproszenie decyzyjne. Do tego doszedł przegrany z InPostem konkurs na obsługę wymiaru sprawiedliwości, i zamiast zysków zaczęła pojawiać się strata. Na domiar złego, właśnie wtedy zwolniono 2,5 tysiąca listonoszy.

- Później okazało się, że InPost nie dał rady wywiązać się z warunków konkursu, Poczta musiała przejąć obsługę, ale ludzi już brakowało. Mamy wiele placówek w małych miejscowościach, one siłą rzeczy są nierentowne. Ogromną pomocą byłoby państwowe wsparcie. Uchwałę w tej sprawie przyjął Sejm poprzedniej kadencji, ale taką pomoc musi zatwierdzić Komisja Europejska. Obecny rząd przegłosował nowelizację prawa pocztowego, która pozwalałaby wypłacić pomoc państwową zaliczkowo, ale pan prezydent skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego i nadal nic się nie dzieje. A gdyby się udało, to strata zostałaby pokryta z naddatkiem – przekonuje B. Nowicki.

Zwolnienia, którymi zagrożona jest Poczta Polska są trudne do oszacowania: oficjalne plany zarządu to 5 tysięcy etatów do likwidacji, nieoficjalnie natomiast mówi się o 7 - 10 tysiącach. Taka skala może skutkować zamykaniem placówek pocztowych i ogromnym ryzykiem funkcjonowania spółki.

- Jeśli mediacje z prezesem Mikoszem nie przyniosą skutku, będziemy podejmować kolejne kroki, ze strajkiem generalnym włącznie – zapowiadają pocztowcy.

Jak poinformował Krzysztof Jandula, członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego z ramienia Poczty Polskiej, w Zachodniopomorskim zlikwidowanych ma zostać blisko 400 etatów.

Pielgrzymka do Lichenia

W niedzielę, 21 kwietnia, zakończyła się tegoroczna, dwudniowa XXIII Ogólnopolska Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu. Brali w niej także udział pielgrzymi z naszego Regionu.

Pierwszym akcentem wydarzenia, była, jak zawsze, sobotnia, wieczorna Droga Krzyżowa. Poprowadził ją ksiądz Grzegorz Molewski, proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej w Nieszawie. Główna część pielgrzymki to niedzielna msza święta w bazylice. Tegorocznej mszy przewodniczył prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak. W homilii mówił m.in.: – Praca jest dobrem dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Bo przecież sensem życia nie jest tylko praca. Zadaniem związków zawodowych jest obrona praw pracowników, ale także ich godności, by czuli się ważną częścią całego systemu gospodarczego kraju. Społeczeństwo



buduje tylko taka praca, która sprzyja ulepszaniu siebie. Solidarność to obecność, to bycie razem szczególnie wtedy, kiedy jest trudno. Solidarność to jest być przy drugim, solidarność to wspólne przeżywanie troski.

Przed mszą odczytany został list od Piotra Dudy – przewodniczącego Komisji Krajowej. Napisał w nim m.in.: „Jako Solidarność staramy się być wierni naszym chrześcijańskim fundamentom oraz katolickiej nauce społecznej Kościoła. To ona stawia człowieka w centrum. Nasz duchowy przywódca św. Jan Paweł II mówił: Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako obraz Boga jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Dziś te wartości, o których uczył Ojciec Święty, wystawiane są na próbę. Unia Europejska pod pozorem dbania o klimat próbuje narzucić nam rozwiązania, które zagrażają nie tylko miejscom pracy, ale również na-



szemu prawu do własności, naszemu bezpieczeństwu, naszej niezależności i naszemu człowieczeństwu. Święty Jan Paweł II nauczał nas także, że wolność człowieka nie jest tylko immanentnym elementem jego godności, nieporównywalnej z niczym w galerii stworzeń ziemskich, ale sytuuje go wyłącznie w pobliżu transcendentnego wymiaru samego Boga, ostatecznego źródła wolności. O tę wolność

w różnych aspektach NSZZ „Solidarność” walczył w przeszłości, ale walka ta nie została zakończona. Dziś znów musimy przeciwstawić się próbie ograniczania jej i narzucania nam nowej religii – religii klimatycznej.

Po mszy, delegacje tradycyjnie złożyły kwiaty pod pomnikami papieża Jana Pawła II i ks. Jerzego Popiełuszki – patrona NSZZ „Solidarność”.



Problemy w regionie, manifestacja w stolicy

Od odznaczenia Krzysztofa Zielińskiego rozpoczęło się kwietniowe posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

Krzysztof Zieliński, wieloletni, emerytowany już przewodniczący organizacji w Zakładach Chemicznych Police, członek Komisji Krajowej, delegat naszego regionu na KZD, uhonorowany został odznaczeniem „Zasłużony dla NSZZ Solidarność”, przyznany przez Komisję Krajową. Wręczył je przewodniczący Mieczysław Jurek.

Po miłej uroczystości, członkowie Zarządu Regionu przeszli do omówienia spraw bieżących. Najważniejsza z nich to majowa manifestacja w Warszawie przeciwko zapisom Europejskiego Zielonego Ładu.

- Rolnicze protesty trochę przychły, tym ważniejsza jest nasza mobilizacja – przekonywał M. Jurek. – Oczekuję, że przynajmniej dziesięć procent każdej organizacji pojedzie do Warszawy. Przede wszystkim zaś przykład dawać powinni członkowie Zarządu Regionu. Jeśli ktoś nie pojedzie, to może trzeba będzie sobie postawić pytanie, czy nadal chce zasiadać w ZR.



Mieczysław Jurek przekazał również, że części struktur związkowych nie podoba się fakt przyłączenia się do majowej manifestacji polityków Prawa i Sprawiedliwości.

- Jest ferment, ale pamiętajmy, że część naszych członków, i to tych najbardziej aktywnych, należy właśnie do PiS-u. Jest jednak decyzja, że manifestacja ma być apolityczna a głos zabierać mają wyłącznie związkowcy z „Solidarności” i „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Co do referendum, to wyznaczaliśmy już delegatury

do zbierania podpisów. Ustaliliśmy, że my będziemy zbierać w miastach, a na wsiach zajmą się tym rolnicy. Kolejnym punktem do omówienia podczas posiedzenia była kwestia upoważnienia do reprezentowania Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania. Szczeciński MOZ wystąpił z sekcji i pojawił się problem, czy w związku z tym reprezentować go może sekcja, do której nie należy, czy Zarząd Regionu, któremu podlega. Po ustaleniach z prawnikami Komisji Krajowej, ustalono, że struktura, do której dana organizacja należy, może cediować swoje uprawnienia do reprezentacji. Stąd także wyniknęła decyzja, że Zarząd Regionu sceduje swoje



Przewodniczący powiedział także, że 10 maja, podczas manifestacji ogłoszona zostanie oficjalnie idea zorganizowania ogólnopolskiego referendum w sprawie Zielonego Ładu.

- Trzeba będzie wówczas zorganizować się do zbierania podpisów. Wiemy, że ludzie nie bardzo mają ochotę podawać swój PESEL, spróbujemy poprosić, by można było ten wymóg pominąć. Przygotowaliśmy specjalne wydanie Jedności na manifestację, ale zapadła decyzja o jednolitych ulotkach z Komisji Krajowej i te będziemy dystrybuować i rozdawać. Nasza gazeta jest do pobrania z naszej strony, otrzymacie ją też państwo w wysyłce.



uprawnienia na Sekcję POiW, której przewodnicząca Aleksandra Olejnik wyznaczy reprezentantów. Członkowie Zarządu Regionu przyjęli takie rozwiązanie w drodze głosowania.

Później przewodniczący zaprosił członków ZR na wyjazdowe szkolenie do Pogorzeli, prowadzone przez inspektorów Okręgowego Inspektoratu Pracy oraz prawników z CDO. Tematy szkolenia to zmiany w Kodeksie Pracy oraz sygnaliści w zakładach pracy.

Ostatnim punktem posiedzenia było omówienie aktualnej sytuacji w regionie. Przewodniczący Mieczysław Jurek poinformował, że „Solidarność” jako pierwsza apelowała, by temat rolniczych protestów i Zielonego Ładu podjąć na Wojewódzkich Radach Dialogu Społecznego.



- U nas prezydium WRDS spotkało się z rolnikami, którzy byli świeżo po spotkaniu w Jasionce z przedstawicielami rządu. Premiera reprezentował tam Artur Balazs, który nie ustalił tam niczego konstruktywnego. Jak przekazali rolnicy, rozmowy były torpedowane i nie mieli wrażenia, by komukolwiek zależało, by się z nimi porozumieć. Podczas tego posiedzenia prezydium ustaliliśmy, że przedyskutujemy temat na posiedzeniu plenarnym, gdzie także podejmiemy stanowisko. Niestety, regulamin WRDS mówi, że przy debatach i głosowaniach musi być nie tylko kworum, ale także przynajmniej jeden reprezentant wszystkich organizacji wchodzących w skład



WRDS. W naszym województwie nie udało się tego warunku spełnić, bo wojewoda i Związek Pracodawców Lewiatan zerwali obrady. Wspólnie z OPZZ i Forum Związków Zawodowych spróbujemy podjąć międzyzwiązkowe stanowisko w tej sprawie.

Później omówiono problemy w Policach, gdzie ogromne zadłużenie całej Grupy Azoty wpływa na kondycję Zakładów Chemicznych. Andrzej Malicki, przewodniczący MOZ przy ZCh Police powiedział, że przez ściąganie z Rosji, Białorusi i Ukrainy tanich nawozów i komponentów do ich wytwarzania, nasze nawozy nie są konkurencyjne na rynku i się nie sprzedają.

Krzysztof Jandufa, przewodniczący organizacji przy Poczcie Polskiej, poinformował, że pocztowcy podejmą protest przeciwko planom zwolnień i oszczędności, jakie chce podjąć nowy prezes.

- Docelowo ma zostać zlikwidowanych 5 tysięcy etatów, w samym zachodniopomorskim zaś 381 – mówił K. Jandufa. – W ramach restrukturyzacji chce się likwidować placówki pocztowe. Na razie Sekcja Krajowa chce protestować sama, ale nie wykluczamy, że wkrótce poprosimy o pomoc w większym proteście.

Wiceprzewodniczący Przemysław Mazur poinformował zebranych, że nie wszystkie organizacje złożyły rozliczenie podatkowe CIT. Członkowie Zarządu Regionu ustalili, że rozesłane zostanie przypomnienie o obowiązku rozliczenia się z fiskusem.



Oferta szkoleniowa Regionu Pomorze zachodnie NSZZ „Solidarność” na III- IV kwartał 2024r.

(szkolenia 1-dniowe - do 8 godzin dydaktycznych
organizowane w formie stacjonarnej w siedzibie Regionu Pomorze Zachodnie
albo w biurach Oddziałów, także w formie szkoleń on-line,)

L.p.	NAZWA I ZAKRES TEMATYCZNY SZKOLENIA	ADRESACI / rekomendacje	Terminy szkoleń od czerwca do grudnia 2024r.	Prowadzący
1	Komisja Rewizyjna Celem szkolenia jest poznanie kompetencji Komisji Rewizyjnej, jej roli w prawidłowym funkcjonowaniu organizacji związkowej. Zasady przeprowadzania kontroli i wykonywania czynności pokontrolnych, z wykorzystaniem Regulaminu pracy KR. Obowiązkowe dla członków Komisji Rewizyjnych.	Obowiązkowe dla członków Komisji Rewizyjnych.	13 czerwca	Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej Anna Kaurzel
2.	Komisja Rewizyjna – Regionalna Komisja Rewizyjna	Obowiązkowe dla członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej	14 czerwca	Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej Anna Kaurzel
3.	Ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – etapy sporu zbiorowego - Analiza przepisów ustawy z o rozwiązywaniu sporów zbiorowych i orzecznictwa SN. Jak KZ/KM powinna przygotować się do wejścia w spór zbiorowy? Jakie uchwały należy podjąć? W jaki sposób powinno być sporządzone pismo stanowiące wystąpienie z żądaniami? Etapy sporu zbiorowego – wystąpienie, rokowania, mediacja, strajk. Kiedy i w jaki sposób przeprowadzić referendum strajkowe. Legalność strajku. Odpowiedzialność osób organizujących strajk, status osób biorących udział w strajku.	Obowiązkowe dla Przewodniczącego i pozostałych członków Komisji Zakładowej /Międzyzakładowej w szczególności w przypadku planowanego wejścia w spór zbiorowy	17 -19 czerwca Termin do ustalenia w tym przedziale	Elżbieta Kubiacyk -Hrabi Beata Gogłóza
4.	Negocjacje związkowe	Przewodniczącego i pozostałych członków Komisji Zakładowej /Międzyzakładowej	20-21 czerwca	Jan Plata-Przechlewski Biuro Szkoleń KK
5.	Marketing związkowy – pozyskiwanie członków Umiejętności dotyczące prowadzenia skutecznych strategii marketingowych oraz technik pozyskiwania członków. Komunikacja – promocja związku Wykorzystanie mediów społecznościowych i narzędzi online	Dla Przewodniczącego i pozostałych członków Komisji Zakładowej /Międzyzakładowej	Wrzesień Dokładny Termin do ustalenia	Krzysztof Nawrocki Krzysztof Jandula
6.	Szkolenie dla Skarbników cz. I Zasady prowadzenia finansów w organizacji związkowej. Obowiązki podatkowe - rozliczanie organizacji związkowej z Urzędem Skarbowym. Obowiązki sprawozdawcze organizacji związkowej - zakres informacji wykazywanych w Sprawozdaniu Finansowym.	Udział w szkoleniu powinien wziąć oprócz Skarbnika także Przewodniczący KZ/KM.	Grudzień Dokładny Termin do ustalenia	Łukasz Stefański Krystyna Sawicka
6.	Szkolenie dla Skarbników cz. II /warsztaty/ Wykorzystanie w praktyce wiedzy na temat prowadzenia dokumentacji finansowo – księgowej: • otwarcie i zamknięcie ksiąg rachunkowych, • księgowanie operacji gospodarczych, • sporządzanie bilansu, • rachunku zysków i strat, • deklaracji podatkowej CIT 8, CIT 8 O, • obowiązek wydawania PIT-ów.	Uczestnikami szkolenia mogą być tylko osoby, które wzięły udział w I części Szkolenia dla Skarbników.	Grudzień Dokładny Termin do ustalenia	Łukasz Stefański Krystyna Sawicka

Wsparcie, promocje i benefity

Od początku roku 2024, dział rozwoju rozpoczął serię spotkań z komisjami zakładowymi naszych Organizacji. W wyjazdach oraz spotkaniach na miejscu uczestniczyli również sekretarz Zarządu Regionu, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu, a także prawnik. Akcja ma na celu rozpoznanie problemów organizacji, oczekiwań, zmniejszenie dystansu oraz zbudowanie korzystnych relacji. Takie spotkania działają mobilizująco oraz są okazją do pozyskania informacji o bieżącej działalności oraz możliwości wsparcia i współpracy z Zarządem Regionu. Działania te zostały pozytywnie odebrane, dlatego akcja będzie kontynuowana. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do działu rozwoju i wspólnie ustalić termin i miejsce spotkania. W razie takiej potrzeby dojedziemy do siedziby organizacji lub w inne ustalone miejsce.



Do tej pory spotkania odbyły się m.in. z komisjami: Pracowników Oświaty i Wychowania w Choszczynie, Goleniowskich Wodociągów i Kanalizacji, Domu Pomocy Społecznej w Szczecinie, Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Skarbowego w Gryficach oraz Pracowników Oświaty i Wychowania w Trzebiechowie.

Miło nam powitać w naszym gronie nowe organizacje zakładowe przy Goleniowskim TBS oraz w firmie Noratel w Dobrej. Obecnie prowadzimy rozmowy z dwoma zakładami pracy zainteresowanymi członkostwem w NSZZ „Solidarność”.

Dział rozwoju to także wsparcie istniejących organizacji. Pomoc w przygotowaniu ulotek, akcje promocyjne oraz spotkania z potencjalnymi członkami. Za przykład takiego działania może posłużyć wsparcie nowej przewodniczącej Organizacji Zakładowej przy PPS Społem. Tworzyliśmy ulotki, wspólnie prowadziłyśmy akcje ulotkową, jeżdżąc po obiektach Społem promując związek zawodowy NSZZ „Solidarność” oraz dotychczasowe osiągnięcia przewodniczącej. Informowałyśmy także naszych członków o benefitach, z których mogą korzystać.

Przygotowałyśmy stoisko i materiały na wiosenne Targi Pracy (ulotki i inne materiały promocyjne). Stoisko cieszyło się sporym zainteresowaniem. W trakcie imprezy prawnik Zarządu Regionu udzielał porad prawnych, informowaliśmy też odwiedzających o korzyściach płynących z przynależności do związku zawodowego oraz prawach pracowniczych.

Wspierałyśmy dział prawny podczas prowadzenia negocjacji w zakładach pracy naszych organizacji takich jak Autodoc czy Zarząd Portów Morskich Szczecin i Świnoujście, pomagałyśmy w przeprowadzaniu wyborów uzupełniających, wyszukiwałyśmy organizacje lub jednostki działające w innym regionie celem przyłączenia poszczególnych osób do NSZZ „Solidarność”.

Dział rozwoju mocno zaangażowany był w organizację szkoleń dla członków związku.

Marzec był okresem dopięcia umowy i wdrożeniem pakietu sportowego Medicover Sport dla naszych członków. Teraz możecie Państwo zakupić takie karty dla siebie, osoby towarzyszącej oraz dzieci i wspólnie zadbać o kondycję i relaks. Posiadacz karty może korzystać z wielu obiektów sportowych, siłowni, basenów, ścianek wspinaczkowych strefy wellness i innych. Warto zapoznać się z ofertą, którą znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej i Facebooku. Kładziemy duży nacisk na budowanie bazy promocyjnej ukierunkowanej na wypoczynek, sport, relaks. Analizując dostępne na rynku produkty, wyszukujemy atrakcyjne oferty. Dzięki temu w sytuacji spokoju mogą Państwo skorzystać z benefitów a w razie problemów oczywiście możecie liczyć na nasze wsparcie i pomoc prawników.



Dział Rozwoju Związku

Katarzyna Kot

Iwona Waligóra- Szwabowicz

tel. 91/422-74-22

e-mail: dzialrozwaju@solidarnosc.szczecin.pl

PYTANIA I ODPOWIEDZI Z ZAKRESU PRAWA PRACY I LEGALNOŚCI ZATRUDNIENIA

Przedstawiam kilka pytań i odpowiedzi z zakresu prawa pracy, które kierowane są do Państwowej Inspekcji Pracy zarówno przez przedsiębiorców/pracodawców jak i przez pracowników. Wiele zapisów Kodeksu pracy, czy wydanych na jego podstawie aktów wykonawczych budzi wątpliwości interpretacyjne, poniżej przedstawiam wyjaśnienia, które być może będą pomocne w stosowaniu niektórych przepisów.



Iwona Lelo-Kędzierska

Czy pracodawca może nie wyrazić zgody na wykonywanie przez pracownika pracy w formie zdalnej?

Od 7 kwietnia 2023 r. ustawodawca wprowadził do Kodeksu pracy regulacje, które umożliwiają stronom stosunku pracy, dokonanie ustaleń w zakresie wykonywania przez pracownika pracy zdalnej (od art. 67¹⁸ do 67³⁴ Kodeksu pracy). **Art. 67¹⁹ § 6 Kodeksu pracy przewiduje m.in., że w przypadku: pracownicy w ciąży, pracownika wychowującego dziecko do ukończenia przez nie 4 roku życia, a także pracownika sprawującego opiekę nad innym członkiem najbliższej rodziny lub inną osobą pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności albo orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownika o wykonywanie pracy zdalnej**, chyba że nie jest to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika. O przyczynie odmowy

uwzględnienia wniosku pracodawca informuje pracownika w postaci papierowej lub elektronicznej w terminie 7 dni roboczych od dnia złożenia wniosku przez pracownika. Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić że w przypadku pracowników uprzywilejowanych (wymienionych wyżej) wniosek o wykonywanie pracy zdalnej, co do zasady, powinien być przez pracodawcę uwzględniony, chyba że nie jest to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika. W przypadku pozostałych pracowników jest to zawsze kwestia uzgodnień dokonanych pomiędzy stronami.

Czy pracodawca może różnicować wynagrodzenia pracowników, tylko ze względu na płeć? Kobiety w naszej spółce otrzymują niższe wynagrodzenia niż mężczyźni, mimo iż pracują na podobnych stanowiskach.

Odpowiedź na powyższe pytanie zawsze wymaga dokładnej analizy przedstawionego problemu, niemniej zgodnie z art. 18^{3c} Kodeksu pracy pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości. Wynagrodzenie, o którym mowa wyżej, obejmuje wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą, przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna. Pracami o jednakowej wartości są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadczeniem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku. Pracodawca ma możliwość różnicowania wysokości wynagrodzenia pracowników zatrudnianych na takim samym stanowisku pracy, jeżeli różnica w wynagrodzeniu wynika z obiektywnych kryteriów np. większe doświadczenie, dodatkowe obowiązki, dłuższy staż w zawodzie, lepsze kwalifikacje. Z całą pewnością przyczyną różnicowania wynagrodzeń pracowników

nie może być: płeć, wiek, niepełnosprawność, rasa, religia, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkowa, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientacja seksualna, zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony, zatrudnienie w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. Orzecznictwo wskazuje, że w razie zróżnicowania wynagrodzenia pracowników wykonujących jednakową pracę (art. 183c § 1) pracodawca powinien udowodnić, że kierował się obiektywnymi powodami (art. 183b § 1) – wyrok SN z 22.02.2007 r., I PK 242/06. Przy powołaniu się pracodawcy na różne kwalifikacje zawodowe i staż pracy oznacza to konieczność wykazania, że miały one znaczenie przy wykonywaniu zadań powierzonych pracownikowi. Podobnie wypowiedział się SN w wyroku z 14.03.2019 r., II PK 310/17 stwierdzając, że zróżnicowanie wynagrodzenia pracowników o różnym stażu pracy zatrudnionych na takich samych stanowiskach pracy nie narusza zasady równego traktowania tylko wtedy, gdy dłuższe doświadczenie zawodowe korzystniej wynagradzanych pracowników przekłada się na większą wydajność oraz lepszą jakość wykonywanej przez nich pracy (*Źródło – LEX Jaśkowski Kazimierz, Maniewska Eliza, Komentarz do Kodeksu pracy*). Zgodnie z art. 18^{3d} Kodeksu pracy osoba, wobec której pracodawca naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu, ma prawo do odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalone na podstawie odrębnych przepisów.

Chcę zatrudnić w mojej firmie obywatela Bangladeszu. Z tego co wiem, pracował przez jakiś czas w innej firmie na terytorium RP. W karcie pobytu ma zapis: „dostęp do rynku pracy”, czy ten zapis pozwala na zatrudnienie cudzoziemca bez zezwolenia? Co mam zrobić, aby postąpić zgodnie z prawem?

Biorąc pod uwagę opis stanu faktycznego i obowiązujące przepisy, proponuję przede wszystkim poprosić obywatela Bangladeszu o okazanie dokumentów pobytowych. Art. 2 ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium RP, stanowi, że podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi **jest obowiązany żądać od cudzoziemca przedstawienia przed rozpoczęciem pracy ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu na terytorium RP**. Art. 3 ww. ustawy nakłada na podmiot powierzający wykonywanie pracy, obowiązek przechowywania przez cały okres wykonywania pracy przez cudzoziemca, kopii dokumentu pobytowego. Po ustaleniu, że cudzoziemiec posiada ważny dokument pobytowy uprawniający do wykonywania pracy na terytorium Polski, można pod-

jąć działania w kierunku legalnego zatrudnienia cudzoziemca.

Zapis na karcie pobytu o treści: „dostęp do rynku pracy” oznacza, że jej posiadacz jest uprawniony do wykonywania pracy w Polsce, ale nie zawsze daje podstawę do zatrudnienia cudzoziemca bez dokonania dodatkowych czynności czyli np. uzyskania zezwolenia. W art. 244 ustawy o cudzoziemcach wskazano dokładnie jakie informacje może zawierać karta pobytu cudzoziemca. Zapis „dostęp do rynku pracy” może zostać umieszczony w przypadku udzielenia cudzoziemcowi zezwolenia na wykonywanie pracy na terytorium RP (zezwolenie wydawane jest na pracę w konkretnie wskazanym podmiocie) lub gdy cudzoziemiec jest zwolniony z obowiązku posiadania zezwolenia. Powyższe oznacza, że przedmiotowy zapis, może być zamieszczony na karcie pobytu zarówno cudzoziemca, zwolnionego z obowiązku posiadania zezwolenia jak i cudzoziemca, który otrzymał zezwolenie na legalne wykonywanie pracy w konkretnym podmiocie. Jednoznaczna odpowiedź na postawione pytanie może być udzielona dopiero po zapoznaniu się z decyzją pobytową wydaną przez właściwego wojewodę. W tym miejscu warto zaznaczyć, że podstawą wydania karty pobytu cudzoziemca zawsze jest decyzja, w której wskazana jest podstawa prawna

Chcę zatrudnić w mojej firmie cudzoziemca z obszaru UE, dokładnie z Włoch, czy prawdą jest, że muszę sporządzić umowę w języku włoskim?

Zgodnie z art. 90d ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w przypadku powierzenia pracy cudzoziemcowi zwolnionemu z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę, podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi, którego siedziba lub miejsce zamieszkania albo oddział, zakład lub inna forma zorganizowanej działalności znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązany do zawarcia z cudzoziemcem umowy w formie pisemnej. **Przed podpisaniem umowy, o której mowa wyżej, podmiot powierzający wykonywanie pracy cudzoziemcowi jest obowiązany do przedstawienia cudzoziemcowi tłumaczenia umowy na język dla niego zrozumiały.** Umowa powinna być przedstawiona cudzoziemcowi w języku dla niego zrozumiałym, niekoniecznie ojczystym - w związku z tym może to być każdy język, w którym cudzoziemiec się komunikuje np. włoski, angielski czy polski itd.

*Przygotowała,
Iwona Lelo-Kędzierska
Nadinspektor Pracy
Okręgowy Inspektorat Pracy
w Szczecinie*

Zasady korzystania z urlopu rodzicielskiego

Urlop rodzicielski jest jednym z przywilejów gwarantowanych pracownikom będącym rodzicami. Zasady jego wykorzystania zostały uregulowane w dziale ósmym ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.

W obecnym stanie prawnym z urlopu rodzicielskiego mogą skorzystać oboje rodzice. Urlop rodzicielski jest udzielany bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego albo zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego, nie więcej niż w 5 częściach, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej, albo bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części urlopu rodzicielskiego, w wymiarze wielokrotności tygodnia. Rodzice mają czas na jego wykorzystanie aż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko skończy 6 lat.

Pracownicy będący rodzicami dziecka mają prawo do urlopu rodzicielskiego w celu sprawowania opieki nad dzieckiem w wymiarze odpowiednio do:

- 41 tygodni – w przypadku, urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie;
- 43 tygodni – w przypadku tzw. porodu mnogiego.

Rodzice dziecka posiadającego zaświadczenie o ciężkim i nieodwracalnym upośledzeniu albo nieuleczalnej chorobie zagrażającej życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu, mają prawo do urlopu rodzicielskiego w celu sprawowania opieki nad tym dzieckiem w wymiarze do:

- 65 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie;
- 67 tygodni – w przypadku porodu mnogiego.

Urlop rodzicielski w powyższym wymiarze przysługuje łącznie obojgu rodzicom dziecka.

Każdemu z pracowników – rodzi-

ców dziecka, przysługuje wyłączne prawo do 9 tygodni urlopu rodzicielskiego z powyższego wymiaru urlopu. Prawa tego nie można przenieść na drugiego z pracowników – rodziców dziecka.

Skorzystanie z urlopu rodzicielskiego w wymiarze co najmniej 9 tygodni oznacza wykorzystanie przez pracownika – rodzica dziecka nieprzenoszalnej części tego urlopu.

Z urlopu rodzicielskiego mogą jednocześnie korzystać oboje pracownicy – rodzice dziecka. W takim przypadku, łączny wymiar urlopu rodzicielskiego nie może przekraczać ogólnego przysługującego wymiaru.

W okresie pobierania przez jednego z rodziców dziecka zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego, drugi rodzic może korzystać z urlopu rodzicielskiego. W takim przypadku łączny wymiar urlopu rodzicielskiego i okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego nie może przekraczać ogólnego przysługującego wymiaru.

Urlop rodzicielski jest udzielany jednorazowo albo nie więcej niż w 5 częściach, nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia.

Urlop rodzicielski jest udzielany na wniosek w postaci papierowej lub elektronicznej, składany przez pracownika – rodzica dziecka w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu. Wnioski o udzielenie urlopu rodzicielskiego są dla pracodawcy wiążące.

Pracownik może łączyć korzystanie z urlopu rodzicielskiego z wykonywaniem pracy u pracodawcy udzielającego tego urlopu w wymiarze nie wyższym niż połowa pełne-

go wymiaru czasu pracy. W takim przypadku, urlopu rodzicielskiego udziela się na pozostałą część wymiaru czasu pracy. Podjęcie pracy następuje po złożeniu przez pracownika wniosku w postaci papierowej lub elektronicznej, w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem wykonywania pracy. Pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownika, chyba że nie jest to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika. O przyczynie odmowy uwzględnienia wniosku, pracodawca informuje pracownika w postaci papierowej lub elektronicznej w terminie 7 dni od dnia otrzymania wniosku.

W przypadku łączenia przez pracownika korzystania z urlopu rodzicielskiego z wykonywaniem pracy u pracodawcy udzielającego tego urlopu, wymiar urlopu rodzicielskiego ulega wydłużeniu proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy wykonywanej przez pracownika w trakcie korzystania z urlopu lub jego części.

Pracownik, który chce powrócić do pracy, zobligowany jest do złożenia wniosku w tej sprawie nie później niż 21 dni przed planowanym rozpoczęciem pracy. Pracodawca powinien taki wniosek uwzględnić, chyba że nie jest to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj wykonywanej pracy. Wtedy należy poinformować zatrudnionego na piśmie o przyczynie odmowy. Kodeks pracy nie wskazuje terminu, w jakim pracodawca musi powiadomić pracownika o negatywnym rozpatrzeniu tego wniosku. Po zmianach przepisów, powinien tego dokonać w ciągu 7 dni od otrzymania wniosku.

Wiktor Krukowski
Prawnik Zarządu Regionu

Zmiany w składzie prezydium Zarządu Regionu

15 marca, podczas posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, dokonano zmian w składzie prezydium ZR.

Członkowie ZR obecni podczas posiedzenia jednogłośnie odwołali Jakuba Pęksińskiego z funkcji zastępcy przewodniczącego i członka prezydium. W drodze głosowania podjęto też decyzję o wyborze:

- Przemysław Mazura na funkcję zastępcy przewodniczącego ZR
- Krzysztofa Nawrockiego na funkcję zastępcy przewodniczącego ZR i członka prezydium
- Grażyny Balickiej na funkcję sekretarza ZR
- Anny Grudzińskiej na funkcję skarbnika ZR.



Zarząd Regionu NSZZ *Solidarność* Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin • Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

Zarząd Regionu

91 422 74 22, 91 422 47 39

Faks 91 423 05 69

Internet www.solidarnosc.szczecin.pl

e-mail: solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Mieczysław Jurek, tel. 601 555 590

Przemysław Mazur, Krzysztof Nawrocki

Grażyna Balicka

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22; 91 422 47 39

Katarzyna Kot, Iwona Waligóra-Szwabowicz

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Przemysław Zgórzak; Wiktor Krukowski

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Katarzyna Stróżyk 91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Weronika Słasara-Sakuta

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

środa 11.00 - 13.00

Przewodniczący ZR

Wiceprzewodniczący ZR

Sekretarz ZR

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Organizatorzy związkowi

Dział Prawny

Redakcja „Jedność”

Sekretariat

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet Pomorza Zachodnie

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

Konto: Santander Bank Polska II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

wytnij i powieś w gablocie

Sprawdź czy w Twojej firmie
działa NSZZ "Solidarność"!

NASZ ZWIĄZEK TO:

GWARANCJA OCHRONY TWOICH PRAW PRACOWNICZYCH

WPŁYW NA WARUNKI PRACY I WYNAGRADZANIA

BENEFITY I ZNIŻKI W CAŁEJ POLSCE

MOŻLIWOŚĆ ODPISU SKŁADKI OD PODATKU

TWOJE PRAWO DO GODNOŚCI

DARMOWA POMOC PRAWNA

Sprawdź jak działamy

Napisz, zadzwoń!

Poprowadzimy Cię

[mail:dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl](mailto:dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl)

Zawsze w obronie Twoich praw!

